

Wojsko USA w zamian za poświęcenie ustawy o IPN?

1 maja 2018

Spora delegacja polskiego rządu przebywała w ubiegłym tygodniu z wizytą w Stanach Zjednoczonych, a jednym z głównych tematów rozmów wbrew deklaracjom rządzących wydaje się być nowelizacja ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej. Wicepremier i minister szkolnictwa wyższego Jarosław Gowin twierdzi więc wprost, że w zamian za wycofanie się z prawa wprowadzającego kary za fałszowanie historii, za dwa lub trzy lata w naszym kraju powstają stałe amerykańskie bazy wojskowe, na co liczy zresztą minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak.

W ubiegłym tygodniu przez kilka dni w Waszyngtonie przebywało kilkoro ministrów, w tym między innymi wspomniani Gowin i Błaszczak oraz minister spraw zagranicznych Jacek Czaputowicz. Najwięcej do powiedzenia na temat wyjazdu miał szef resortu szkolnictwa wyższego, który wpierw uspokajał, iż wspomagająca żydowskie roszczenia majątkowe ustawa 447 nie zagraża Polsce, natomiast później w krajowych mediach mówił już na temat nowelizacji ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej. Z wypowiedzi Gowina wynika jednoznacznie, że w tej sprawie konieczne będą zmiany.

Lider partii Porozumienie twierdzi, iż rozmów na ten temat „nie nazwałby oficjalnymi prośbami”, chociaż miał poruszać tę sprawę z amerykańskimi dyplomatami, przedstawicielami waszyngtońskiej administracji oraz tamtejszymi analitykami. Z ich słów ma wynikać, że zmiany we wspomnianym prawie, mającym przeciwdziałać kłamstwu historycznym, poprawiłyby relacje polsko-amerykańskie, doprowadzając chociażby do powstania stałych amerykańskich baz wojskowych w Polsce w ciągu najbliższych dwóch lub trzech lat.

Gowin powiedział, że Amerykanie liczą na „usunięcie lub

wyjaśnienie” przepisów wzbudzających największe kontrowersje, które dotyczą zwłaszcza „wolności badań naukowych” oraz „wolności słowa”. Kluczowe ma być w tej kwestii zwłaszcza orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, a w innym wypadku zmiany w nowelizacji, bo właśnie na takie rozstrzygnięcie całego zamieszania liczy „nasz najwierniejszy sojusznik”. Wicepremier podkreślił przy tym, że porozumienie w sprawie ustawy o IPN-ie „jest w zasięgu ręki”.

Na pozytywne dla Stanów Zjednoczonych rozwiązanie sporu wokół wspomnianego prawa liczy z pewnością Błaszczak. Szef resortu obrony narodowej spotkał się bowiem w piątek ze swoim amerykańskim odpowiednikiem, Jamesem Mattisem. Miał on pochwalić Polskę za zwiększenie budżetu obronnego do kwoty wymaganej przez NATO, a przede wszystkim za decyzję o zakupie systemu rakietowego Patriot. Dodatkowo Mattis nie wyklucza zwiększenia liczby amerykańskich żołnierzy w Polsce, o co zapewne w ramach „wstawania z kolan” zabiegał Błaszczak.

Na podstawie: DoRzeczy.pl, Niezależna.pl

Źródło: Autonom.pl